DOI: 10.48261/PIS264703

MONIKA NAPORA
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-0373-2405

RUTYNIZACJA WŁADZY. MECHANIZMY KOMUNIKACYJNEGO PORZĄDKOWANIA RZECZYWISTOŚCI W PRASIE GENERALNEGO GUBERNATORSTWA (1940 – MAJ 1941)

ROUTINIZING POWER: MECHANISMS OF COMMUNICATIVE ORDERING OF REALITY IN THE PRESS OF THE GENERAL GOVERNORATE (1940 – MAY 1941)

Streszczenie: W artykule przeanalizowano mechanizmy komunikacyjnego porządkowania rzeczywistości w prasie Generalnego Gubernatorstwa w latach 1940–1941. Celem badania było pokazanie, że propaganda okupacyjna funkcjonowała nie tylko jako narzędzie ideologicznej perswazji, lecz przede wszystkim jako element infrastruktury administracyjnej, wytwarzający wrażenie stabilności i normalności. Analizie poddano trzy zespoły źródeł: dokumenty Wydziału Oświecenia i Propagandy, biuletyny Pressendienst des Generalgouvernements oraz prasę gadzinową („Goniec Krakowski", „Kurier Radomski" / „Dziennik Radomski"). Zastosowanie krytycznej analizy dyskursu pozwoliło uchwycić istotę procesu rutynizacji okupacji, który polegał na przedstawianiu przemocy językiem regulacji, planowania i organizacji. Powtarzalność kategorii administracyjnych, technokratyczny styl komunikatów oraz struktura numeru prasowego współtworzyły ramę interpretacyjną, dzięki której działania władzy przedstawiano jako procedury porządkowe, a nie akty dominacji.

Słowa kluczowe: Generalne Gubernatorstwo, propaganda okupacyjna, rutynizacja okupacji, Pressendienst des Generalgouvernements, prasa gadzinowa

Abstract: The article concerns the analysis of the mechanisms of communicative ordering of reality in the press of the General Governorate in the years 1940–1941. The aim of the

study is to demonstrate that occupation propaganda functioned not only as an instrument of ideological persuasion, but above all as an element of administrative infrastructure, producing an impression of stability and normality. The analysis is based on three groups of sources: documents of the Department of Public Enlightenment and Propaganda, bulletins of the *Pressendienst des Generalgouvernements*, and the collaborationist Polish-language 'reptile' press (*Goniec Krakowski*, *Kurier Radomski* / *Dziennik Radomski*). The application of critical discourse analysis made it possible to capture the essence of the process of routinizing the occupation, understood as a shift from the language of violence to that of regulation, planning, and organization. The repetition of administrative categories, the technocratic style of communication, and the structure of the newspaper issue jointly created an interpretative framework in which the actions of the authorities were presented as orderly procedures rather than acts of domination.

Keywords: General Governorate, occupation propaganda, routinization of the occupation, *Pressendienst des Generalgouvernements*, 'reptile' press

W warunkach okupacji władza nie może opierać się wyłącznie na przemocy. Aby funkcjonować, musi wytwarzać wrażenie porządku, przewidywalności i administracyjnej ciągłości. W ten sposób komunikacja staje się jednym z podstawowych narzędzi zarządzania społeczeństwem podporządkowanym. Propaganda w Generalnym Gubernatorstwie (dalej: GG) była jednym z podstawowych elementów tak rozumianego zarządzania. Organizacja systemu oraz funkcjonowanie jego głównego medium – prasy – doczekały się obszernego i zróżnicowanego opracowania[1]. Wielokrotnie analizowano treść poszczególnych tytułów gazet

[1] Wymienić tu należy: T. Szarota, *Jawne wydawnictwa i prasa okupowanej Warszawy* [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji. 1939–1944*, t. 2, Warszawa 1972 („Studia Warszawskie", t. 10), s. 139–165; L. Dobroszycki, „Prasa jawna dla ludności polskiej w Generalnej Guberni", rozprawa doktorska, IH PAN, Warszawa 1967, mps; praca została wydana w języku niemieckim i angielskim: *idem*, *Die legale polnische Presse im Generalgouvernement 1939–1945*, München 1977; *idem*, *Reptile Journalism. The Official Polish-language Press under the Nazis, 1939–1945*, London 1994; M. Tuszyński, „Hitlerowska propaganda polityczna w Generalnej Guberni", rozprawa doktorska, IH PAN, Warszawa 1976, mps; W. Wójcik, *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1988; K. Woźniakowski, *Prasa, kultura, wojna. Studia z dziejów czasopiśmiennictwa, kultury literackiej i artystycznej lat 1939–1945*, Kraków 2005; T. Głowiński, *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Wrocław 2000; L. Jockheck, *Propaganda im Generalgouvernement. Die NS-Besatzungspresse für Deutsche und Polen 1939–1945*, Osnabrück 2006; S. Piątkowski, *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Radom 2013; M. Napora, *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim" 1940–1944*, Warszawa 2017.

oraz przeprowadzano rekonstrukcje celów i strategii niemieckiej polityki informacyjnej wobec ludności polskiej[2]. Rzadziej podejmowano próby ujęcia propagandy jako spójnego i wielopoziomowego mechanizmu komunikacyjnego, który służył oswajaniu okupacji i przedstawianiu jej jako zwyczajnego, administracyjnie zarządzanego porządku.

Najbliżej problematyki podjętej w niniejszym studium sytuują się prace Tomasza Głowińskiego i Piotra Łysakowskiego, które – choć operują odmiennymi perspektywami – skupiają się na ideologicznym wymiarze przekazu oraz analizie jego treści[3]. W poniższym tekście rozwinięto to pole badań, kierując uwagę czytelników ku proceduralnemu i komunikacyjnemu wymiarowi przekazu, tj. ku powtarzalnym formułom administracyjnym, matrycom biuletynów centralnych oraz strukturze numeru prasowego, w których okupacja była włączana w porządek codziennej informacji.

Celem niniejszego artykułu jest analiza wspólnego repertuaru pojęciowego i schematów interpretacyjnych, funkcjonujących na różnych poziomach przekazu propagandowego, których zadaniem było wytworzenie obrazu zajętych przez Niemców ziem polskich jako przestrzeni uporządkowanej, stabilnej i podporządkowanej logice planu oraz racjonalnej administracji. Przyjęta perspektywa zakłada, że spójność propagandowa wynikała przede wszystkim z powtarzalności formuł językowych i utrwalonych sposobów konceptualizowania rzeczywistości, a nie wyłącznie z formalnych instrukcji czy bezpośrednich poleceń. Szczególną uwagę poświęcono procesowi transformacji języka propagandy: od administracyjnego dyskursu dokumentów urzędowych, poprzez często technokratyczny język biuletynów informacyjnych, aż po pozornie neutralną narrację prasową.

Analizie poddano trzy zasadnicze zespoły źródeł. Pierwszy z nich to dokumenty administracyjne, powstałe w ramach działalności Wydziału Oświecenia Publicznego i Propagandy GG (Fachabteilung für Volksaufklärung und Propaganda – dalej: FAVuP), w tym korespondencja urzędowa, notatki służbowe, projekty zarządzeń oraz materiały o charakterze programowym i organizacyjnym. Teksty te pozwoliły uchwycić sposób

[2] Polskojęzyczna prasa wydawana przez okupantów podczas II wojny światowej określana była przez podziemie niepodległościowe mianem „prasy gadzinowej" lub „szmatławej". Chociaż geneza określenia „prasa gadzinowa" sięga XIX w., jednak jego najbardziej utrwalonym desygnatem stała się prasa wydawana jawnie przez niemieckie i sowieckie władze okupacyjne. Zob. syntetyczne omówienie stanu badań nad prasą gadzinową: M. Napora, *O potrzebie dalszych badań nad prasą gadzinową. Stan obecny i perspektywy badawcze*, „Dzieje Najnowsze" 2021, nr 2, s. 187–201. W kolejnych latach ukazały się równie ważne prace, poszerzające pole analiz, zob. przede wszystkim: S. Piątkowski, *Życie codzienne Polaków w Generalnym Gubernatorstwie w świetle ogłoszeń drobnych polskojęzycznej prasy niemieckiej*, Warszawa 2021; W. Grott, *Polski rząd na uchodźstwie i Polskie Siły Zbrojne na łamach niemieckiej, polskojęzycznej prasy codziennej Generalnego Gubernatorstwa*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2022, nr 1 (39), s. 249–268; *idem*, *Zabiegi propagandowe Niemców względem polskiej wsi pod okupacją na przykładzie biuletynów „Służba Informacyjna dla Wójtów" (1940–1941) i „Poradnik: Miesięcznik służbowy dla wójtów" (1942–1944)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2025, t. 28, z. 3 (79), s. 63–87.

[3] Zob. T. Głowiński, *O nowy porządek…*, s. 60–68, 170–184; P. Łysakowski, *Obraz polskiej rzeczywistości po wrześniu 1939 r. w prasie gadzinowej*, „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2023, nr 31, s. 135–178.

konceptualizowania propagandy na poziomie administracyjnym oraz jej ścisłe powiązanie z bieżącą działalnością aparatu władzy okupacyjnej[4].

Drugą grupę źródeł stanowiły centralne biuletyny informacyjne wytworzone przez Pressendienst des Generalgouvernements (Służbę Prasową Generalnego Gubernatorstwa)[5]. Spośród różnych druków tego rodzaju, wydawanych na potrzeby prasy, wyróżniało je całkowite skoncentrowanie na sprawach wewnętrznych GG. Adresowane były przede wszystkim do redakcji pism lokalnych oraz instytucji podporządkowanych władzom okupacyjnym. Zawierały ujednolicone narracje, wątki tematyczne oraz schematy interpretacyjne, przeznaczone do dalszego wykorzystania w przekazie publicznym. Jednocześnie, ze względu na specyficzny, technokratyczny i administracyjny język, biuletyny te nie były przeznaczone do szerokiego rozpowszechniania. Wymagały przeróbki polegającej na dostosowaniu ich stylu do konwencji prasy codziennej oraz selekcji treści.

Zespół trzeci obejmował prasę gadzinową, reprezentowaną przez dzienniki – „Gońca Krakowskiego"[6] oraz „Kurier Radomski" (od marca 1940 r. – „Dziennik Radomski")[7].

---

[4] Selekcji dokonano według kryterium językowo-funkcjonalnego. Analizie poddano dokumenty zawierające powtarzalne kategorie organizacyjne (np. „koordynacja", „zespolenie", „opracowanie propagandowe", „planowanie") obecne następnie w biuletynach i prasie; pominięto materiały o charakterze oświatowym i kulturalnym.

[5] Drukowane źródła informacji wykorzystywane na potrzeby prasy gadzinowej obejmowały przede wszystkim powielane biuletyny urzędowe wydawane przez aparat propagandy Generalnego Gubernatorstwa (dalej: GG) (m.in. *Mitteilungsblatt der Hauptabteilung Propaganda. Regierung des Generalgouvernements Krakau*) oraz serwisy prasowe przygotowywane w Berlinie przez Reichsministerium für Volksaufklärung und Propaganda. Ważną rolę odgrywały również biuletyny *Polskie Wiadomości Prasowe* (od VII 1941 r. *Telepress*). Biuletyn *Pressendienst des Generalgouvernements* był jedynym informatorem wydawanym przez Pressechef der Regierung des Generalgouvernements – Schriftleitung und Verwaltung. Na temat informatorów prasowych, zob. szerzej: W. Wójcik, *Niemiecka prasa w języku polskim dla Polaków wydawana w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945 (Ogólna charakterystyka)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny" 1987, nr 110 (Prace Bibliotekoznawcze 4), s. 173–175.

[6] „Goniec Krakowski" (dalej: GK) – ukazywał się od 27 X 1939 do 18 I 1945 r. Od lipca 1944 r. wydawany w dwóch edycjach (miejskiej i prowincjonalnej). Jego średni nakład wynosił ok. 60 tys. egzemplarzy, co wskazuje na duży zasięg pisma. GK miał swoje lokalne mutacje: „Nowy Czas" przeznaczony dla Jędrzejowa oraz „Dziennik Poranny" dla powiatów: będzińskiego, bielskiego, sosnowieckiego, chorzowskiego, olkuskiego, zawierciańskiego i blachowniańskiego. Na temat GK zob. szerzej: T. Cieślak, *Z historii niemieckiej prasy w języku polskim*, cz. 1: *„Goniec Krakowski" (27 X 1939 – 18 I 1944)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1966, z. 4, s. 569–579; W. Wójcik, *Gadzinówka „Goniec Krakowski" 1939–1945*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1980, nr 19/3, s. 77–87.

[7] „Kurier Radomski" / „Dziennik Radomski" (dalej: KR, DR) – czasopismo przeznaczone dla dystryktu radomskiego. Początkowo ukazywał się jako wydawnictwo informacyjne KR (10 X 1939 – 1 III 1940 r.), wychodzące trzy razy w tygodniu; od 2 III 1940 r., po zmianie tytułu na DR, stało się pismem codziennym. W okresie 12 XII 1944 – 6 I 1945 r., połączony z „Kurierem Kieleckim", ukazywał się pod wspólnym tytułem „Dziennik Radomski – Kurier Kielecki". Ponadto w dystrykcie radomskim wychodziły również „Kurier Częstochowski" oraz „Kurier Kielecki". Zob.: M. Adamczyk, *„Gadzinowa" prasa na Kielecczyźnie w latach okupacji hitlerowskiej* [w:] *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początek prasy w Polsce Ludowej*, red. M. Adamczyk, J. Jarowiecki, Kielce–Kraków 1979, s. 171–178; M. Adamczyk, *Propaganda hitlerowska w dystrykcie radomskim*, „Rocznik Świętokrzyski" 1977, t. 6, s. 215–218.

Ich wybór wynikał z faktu, że funkcjonowały w ramach systemu mutacyjnego do końca 1941 r.[8] Umożliwiło to prześledzenie mechanizmu reprodukcji i dystrybucji centralnie wytwarzanych narracji w przestrzeni lokalnej. Powtarzalność materiałów oraz obecność przedruków stanowiły w tym ujęciu empiryczny dowód spójności aparatu prasowego, a jednocześnie umożliwiły zbadanie potencjalnie zakładanych różnic w hierarchii publikacyjnej, ekspozycji pierwszostronicowej i lokalnym osadzeniu identycznych treści. Nawet bowiem takie same teksty mogły pełnić różną funkcję komunikacyjną, w zależności od kontekstu numeru[9].

W poniższym studium wykorzystano krytyczną analizę dyskursu, zakładającą, że język nie tylko opisuje rzeczywistość, lecz także współtworzy ramy jej postrzegania[10]. Poddany badaniu korpus prasowy obejmował numery ze stycznia–lutego, maja i października 1940 r. oraz ze stycznia i maja następnego roku. Dobór ten miał charakter celowy i fazowy[11]. Rok 1940 potraktowany został jako okres organizacji i instytucjonalnej stabilizacji modelu narracyjnego prasy, natomiast włączenie dwóch punktów pomiarowych z 1941 r. umożliwiło weryfikację trwałości wykształconych schematów w warunkach zmieniającej się sytuacji politycznej i organizacyjnej systemu prasowego.

Przyjęte ramy chronologiczne niniejszego artykułu miały charakter zarówno historyczny, jak i metodologiczny. Rok 1940 stanowił ważną cezurę w funkcjonowaniu systemu propagandowego GG. O ile jesienią 1939 r. działania informacyjne prowadzone były w warunkach administracji wojskowej przez tzw. Einsatzpropagandaämter, o tyle, wraz z uformowaniem FAVuP[12] w strukturach cywilnego rządu GG, propaganda uzyskała trwałe ramy instytucjonalne. Poza wspomnianym wydziałem 15 sierpnia 1940 r. utworzono Urząd Szefa Prasy GG (Dienststelle der Pressechef der Regierung des Generalgouvernements)[13]. Drugą cezurę wyznaczył rok 1941. Atak III Rzeszy na Związek Sowiecki, włączenie dystryktu Galicja do GG oraz reorganizacja aparatu propagandowego zmieniły kontekst działań tego aparatu, a także ramy instytucjonalne oraz funk-

[8] DR był mutacją GK do grudnia 1941 r. Od drugiego dnia tegoż miesiąca stał się samodzielnym tytułem, a redakcja gazety i jej druk zostały przeniesione do Radomia.

[9] O ile fakt funkcjonowania systemu mutacyjnego prasy GG jest w literaturze odnotowywany, o tyle brakuje szczegółowych badań porównawczych, pokazujących, jak w praktyce redakcyjnej kształtowała się hierarchia i ekspozycja tych samych materiałów w różnych mutacjach czasopism.

[10] Por. M. Napora, *Gadzinowe narracje…*, s. 77–80.

[11] Por. W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983, s. 111–119 – tamże autor podkreśla, że sposób doboru próby w analizie zawartości powinien wynikać z celu badania oraz z przyjętej definicji zbioru i jednostki analizy; wielkość i charakter próby zależą od problemu badawczego, a nie od jednej uniwersalnej procedury losowania.

[12] Wydziałem kierowali kolejno: Max du Prel (funkcję tę *de facto* wykonywał już w czasie zarządu wojskowego Wehrmachtu), Erich Schmidt (od 18 VII 1940 r.), Wilhelm Ohlenbusch (od 1 II 1941 r. do końca okupacji). T. Głowiński, *O nowy porządek…*, s. 37–40.

[13] Pierwszym szefem prasowym GG był Wilhelm Zarske (od 16 VII 1940 r.), kolejnym (od 1 I 1941 r.) Emil Gassner, który pozostał na urzędzie do końca okupacji, *ibidem*.

cjonalne systemu prasowego. Przekształcenia systemowe obejmowały przemianowanie FAVuP w Wydział Główny Propagandy (Hauptabteilung Propaganda – dalej: HAP) oraz wzmocnienie pozycji szefa prasy rządu GG poprzez przyjęcie nowej Dienststelle des Pressechefs der Regierung. Choć unia personalna między funkcją szefa prasy a kierownictwem wydziału prasowego HAP została wprowadzona już 1 stycznia 1941 r., dopiero kwietniowa reorganizacja nadała temu rozwiązaniu bardziej jednoznaczne ramy instytucjonalne. Zmiany te nie zlikwidowały sporów kompetencyjnych, jednak wprowadziły wyraźniejszy podział funkcji i odpowiedzialności, nadając systemowi bardziej zinstytucjonalizowany charakter[14].

Używane w artykule terminy „rutynizacja" i „depolityzacja" oznaczają mechanizmy przedstawiania działań o charakterze przymusowym jako procedur technicznych i organizacyjnych. Analiza koncentruje się zatem nie na prawdziwości komunikatów, lecz na sposobie konstruowania rzeczywistości okupacyjnej jako porządku racjonalnego, przewidywalnego i pozornie pozbawionego konfliktu.

PROPAGANDA JAKO NARZĘDZIE ZARZĄDZANIA

Analiza dokumentów wytworzonych przez FAVuP pozwala sformułować tezę, że w praktycznej działalności tego urzędu propaganda częściej traktowana była jako narzędzie zarządzania niż odrębna sfera mobilizacji ideologicznej. Wyraźnie widać to w piśmie z 20 marca 1941 r. zapowiadającym utworzenie kręgów propagandowych (niem. Propagandarings) przy rządzie GG. Ówczesny kierownik FAVuP Erich Schmidt podkreślał w nim, że nie należy ograniczać działań przekonywających do informowania po wykonaniu zadania, lecz uwzględniać je już na etapie planowania, jako czynnik „ułatwiający realizację zamierzonych przedsięwzięć"[15]. W dokumencie tym propaganda została zdefiniowana jako element procesu wykonawczego administracji, wpisany w strukturę współpracy międzywydziałowej i sformalizowany poprzez system łączników. Przestawała zatem

[14] Zob. szerzej na temat przejścia od struktur Einsatzpropagandaämter do cywilnego aparatu propagandowego oraz organizacji Wydziału Oświecenia Publicznego i Propagandy: L. Jockheck, *Propaganda…*, s. 69–80. O reorganizacji aparatu prasowego w styczniu i kwietniu 1941 r. oraz nowym podziale kompetencji, zob. *ibidem*, s. 84–85.

[15] Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Rząd Generalnego Gubernatorstwa (dalej: RGG), 2/111/0/3.30/1171, Pismo kierownika wydziału Schmidta do Prezydenta Wydziału Finansów z 20 III 1941 r., nr Pr 4003/41-318-8/1, Bildung eines Propagandarings bei der Regierung des Generalgouvernements, k. 158–159. Przykłady tak rozumianej propagandy można znaleźć również w samej prasie – w zapowiedzi organizacji Drugich Targów Radomskich wprost informowano, że inicjatorem wydarzenia jest Urząd Propagandy przy szefie okręgu radomskiego, a sama impreza – obok wymiaru gospodarczego – miała mieć także charakter „propagandowo-polityczny". Choć targi ostatecznie nie doszły do skutku, sama ich prasowa zapowiedź stanowi przykład propagandy rozumianej jako narzędzie zarządzania – projektującej obraz sprawności administracji i integracji gospodarczej GG. Zob. *Drugie Targi Radomskie*, DR, 2 V 1941, nr 100, s. 4.

funkcjonować jako nadbudowa ideologiczna, lecz stawała się elementem proceduralnego porządkowania rzeczywistości[16].

W kolejnych dokumentach propaganda określana była jako „opracowywanie" zadań administracji, „koordynowanie" przekazu czy „kształtowanie audycji", co wyraźnie przesuwało ją z obszaru ideologii w domenę organizacji[17]. Było to szczególnie widoczne w doborze słownictwa. Czynności przymusowe określane były mianem „rejestracji", „zgłoszenia" czy działania w „interesie administracyjnym". Terminy te nie tylko łagodziły znaczenie działań władzy, lecz także przenosiły je do języka procedur. Konfiskata stawała się czynnością ewidencyjną, nadzór – elementem porządku organizacyjnego, represja – uzasadnioną decyzją administracyjną. W rezultacie aparat okupacyjny przedstawiał własne działania nie jako formę dominacji, lecz jako neutralne wykonywanie kompetencji.

Tak rozumiana propaganda, oprócz przekonywania, miała redefiniować rzeczywistość poprzez język. Na poziomie dokumentów administracyjnych okupacja ujmowana była jako proces „porządkowania", „racjonalizacji" i „modernizacji". To właśnie ta depolityzacja przemocy stanowiła punkt wyjścia dla dalszych narracji propagandowych, w tym dla ich prasowej formy.

BIULETYNY PRESSENDIENSTU JAKO MATRYCA NARRACYJNA

Analiza komunikatów Pressendienstu z 1940 i początku 1941 r. pozwoliła na wyodrębnienie powtarzalnych matryc dyskursywnych i narracyjnych, funkcjonujących niezależnie od tematyki poszczególnych tekstów. Występowały one w komunikatach poświęconych zarówno rolnictwu, hodowli zwierząt, organizacji rzemiosła oraz mechanizacji produkcji, jak i zagadnieniom infrastrukturalnym czy administracyjnym. Powtarzalność formuł i struktur wskazuje na powielanie utrwalonego repertuaru językowego, którego funkcją było konceptualizowanie okupacyjnej rzeczywistości jako przestrzeni racjonalnie zarządzanej.

Na poziomie leksykalnym dominowały rzeczowniki abstrakcyjne oraz nominalizacyjne: „koordynacja", „reorganizacja", „uregulowanie", „planowa polityka produkcyjna", „wzmocnienie", „racjonalizacja przedsiębiorstw" czy „produktywne wykorzystanie

[16] Por. J. Jockheck, *Propaganda…*, s. 78, gdzie autor wskazuje, że od początku swojej działalności Wydział Propagandy miał funkcjonować jako inicjator działań propagandowych (niem. Schrittmacherin der Verwaltung) i aktywny nośnik idei (niem. aktive Ideenträgerin), ingerując w proces rządzenia w „imperialnie opanowanej przestrzeni".

[17] Zob. np. AAN, RGG, 2/111/0/3.30/1171, Notatka Kierownika Wydziału Finansów z 29 XI 1940 r., 1. Notiz. Betr.: Fremdenverkehrsverband, k. 112–113. Notatka ta dokumentuje zaangażowanie Wydziału Propagandy w tworzoną organizację Ruchu Cudzoziemskiego.

surowców”[18]. W miejsce czasowników wskazujących na sprawczość pojawiały się konstrukcje bezosobowe oraz sformułowania sugerujące naturalny przebieg procesów: „nastąpiło uporządkowanie”, „zostały wprowadzone regulacje”, „przeprowadzono rejestrację”[19]. Takie rozwiązania składniowe eliminowały widoczność podmiotu władzy, przesuwając uwagę odbiorców z decyzji administracyjnych na proces ich realizacji.

Równocześnie biuletyny konsekwentnie operowały kategoriami „zasobu” lub „materiału”. Pojawiały się w nich zwroty typu: „materiał hodowlany”, „potencjał produkcyjny”, „zasoby ziemi” czy „siła robocza”[20]. Ta terminologia wpisywała przestrzeń okupowaną w logikę planistyczną, charakterystyczną dla nowoczesnych systemów administracyjnych. Zwierzęta, infrastrukturę i pracę ludzką redukowano do elementów bilansu, podlegających optymalizacji i racjonalnemu wykorzystaniu. W tym ujęciu GG prezentowane było jako obszar produkcyjny, którego wartość zależała od właściwego zarządzania.

Na poziomie narracyjnym szczególnie ważna była strategia przemilczania. Komunikaty Pressendienstu nie odnosiły się do konfiskat, grabieży, przymusowych dostaw, niedoborów aprowizacyjnych ani strat ponoszonych przez ludność cywilną. Regulacja zastępowała przymus, nadzór – kontrolę represyjną[21]. Reprezentatywnym przykładem tej praktyki może być artykuł poświęcony zarządzaniu dobrami ziemskimi. Sformułowana w nim figura retoryczna „dóbr bez właścicieli” (niem. *herrenlose Güter*) oraz gospodarstw „pozbawionych zarządu” wytwarzała wrażenie naturalnej próżni własnościowej – stanu, który powstał niejako samoistnie, bez udziału przemocy czy przymusu.

---

[18] AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410/1, Pressendienst des Generalgouvernements (dalej: PdGG), nr 15, 5 XI 1940 r., Das Generalgouvernement löst holzwirtschaftliche Probleme, k. 6; *ibidem*, nr 29, 28 XII 1940 r., Lubliner Handwerk neuorganisiert, k. 30–32; *ibidem*, nr 32, 10 I 1941, Sinnlose Bodenzersplitterung, k. 7.

[19] *Ibidem*, nr 32, 10 I 1941, Pferdezucht im Distrikt Lublin, k. 10; *ibidem*, Zuckerwirtschaft im Distrikt Lublin, AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410, PdGG, nr 15, 5 XI 1940, Umstellung der Produktion in Tschenstochau, k. 5.

[20] Zob. np. artykuł poświęcony hodowli koni, w którym działalność ta została ujęta w kategoriach bilansu, selekcji i planowanego doskonalenia „materiału”. W tekście operowano statystyką (zagęszczenie koni na 100 ha, ogólna liczba ok. 1 040 tys. szt.), wskazując na zależność między strukturą agrarną a zapotrzebowaniem na konie. Podkreślano konieczność racjonalnego doboru hodowlanego zamiast „zbędnych eksperymentów”. Centralne miejsce zajmował program selekcji i kontroli: przeglądy ogierów, organizacja hodowli na wzór Rzeszy, współdziałanie administracji rolniczej i Wehrmachtu oraz wzmocnienie istniejącego materiału poprzez odpowiedni dobór krwi. Koń funkcjonował jako zasób gospodarczy i militarny, którego wartość była mierzona wydajnością, wytrzymałością i przydatnością do pracy w rolnictwie oraz służbie wojskowej. W tej perspektywie GG przedstawiono jako obszar produkcyjny, mający stać się rezerwuarem „twardego i wydajnego” konia na potrzeby Rzeszy, co wpisywało hodowlę w logikę planistycznej optymalizacji i podporządkowania celom państwowym. AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410/1, PdGG, nr 33, 14 I 1941, Pferdezucht im Generalgouvernement, k. 16–20.

[21] Analogiczna logika widoczna była w komunikatach poświęconych przebudowie miast, gdzie usuwanie pomników, rozbiórkę budynków i koncentrację urzędów przedstawiano jako działania estetyczne i funkcjonalne, całkowicie pozbawione kontekstu politycznej dominacji, AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410, PdGG, nr 21, 26 XI 1940, Radoms neues Gesicht, k. 16–17.

„Opuszczenie" sugerowało akt dobrowolny, „brak zarządu" – administracyjną lukę. W tekście nie pojawiło się ani jedno odniesienie do wywłaszczeń, terroru okupacyjnego czy deportacji. Wspominanie o aktach przemocy zastąpiono narracją o porzuconych majątkach wymagających zaopiekowania. W ten sposób przymusowe przejęcia ziemi zredukowano do problemu administracyjnego, a proces konfiskaty ukryto pod semantyką zarządu i organizacji[22].

Jednocześnie komunikaty operowały językiem sukcesu i efektywności. Na przykład zmiana profilu produkcji w celu podporządkowania jej potrzebom władz okupacyjnych dokonywała się „z dużym powodzeniem", produkcja „nie tylko została zwiększona", lecz także „zapewnione zostało zatrudnienie"[23]. Język bilansu i wymiernych rezultatów zastępował kategorie przymusu i militaryzacji, eliminując z pola widzenia podporządkowanie lokalnej gospodarki potrzebom Wehrmachtu oraz społeczne koszty tego zjawiska[24]. Charakterystycznym elementem tego modelu narracyjnego była również wyraźna hierarchizacja ról. Niemieccy urzędnicy i specjaliści występowali jako podmioty sprawcze, odpowiedzialne za planowanie i modernizację, natomiast lokalna ludność pojawiała się w roli wykonawców bądź beneficjentów „uporządkowanego systemu". Innym powtarzalnym wątkiem była wyraźnie formułowana opozycja temporalna i cywilizacyjna, w której zestawiano przedwojenne „zacofanie polskich chłopów" czy „przestarzały i nieefektywny sposób gospodarowania zasobami" ze „ścisłą organizacją władz niemieckich" i „racjonalną produkcją". Jej podstawą był schemat: wcześniej – chaos, zacofanie i niegospodarność; obecnie – organizacja, standaryzacja i efektywność. Niemiecka administracja przedstawiana była jako jedyny podmiot zdolny do wprowadzenia nowoczesnych metod i zapewnienia wydajności, natomiast miejscowa ludność funkcjonowała jako obiekt reorganizacji, podporządkowany zewnętrznemu kierownictwu.

Językowymi kategoriami terroru, przymusu i represji były „surowsze przepisy wykonawcze"[25]. Zamiast mówić o sankcjach, komunikaty odwoływały się do neutralnej semantyki wykonawczej, która przedstawiała zaostrzenie nadzoru jako racjonalną konsekwencję „charakteru" miejscowej ludności. Z drugiej strony występowały również odwołania do „lojalnej współpracy" czy „właściwego zrozumienia nowych zasad", które

[22] AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410/1, PdGG, nr 33, 14 I 1941, Herrenlose Güter unter deutscher Verwaltung, k. 22.

[23] AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410, PdGG, nr 21, 26 XI 1940, Aufbau des Handwerks in Lublin, k. 11.

[24] Zob. np. komunikat: *Salz aus Wieliczka*, w którym omówienie dziejów kopalni prowadziło do konkluzji o zwiększeniu współcześnie „wydobycia do co najmniej 300 000 ton", co pozwoliło uzyskać „znaczną nadwyżkę produkcyjną". Narracja historyczna kulminowała w języku planu, nadwyżki i aktywizacji, bez jakiejkolwiek wzmianki o wojennym podporządkowaniu wydobycia czy przymusowym charakterze mobilizacji gospodarki. AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410/1, PdGG, nr 34, 17 I 1941, Salz aus Wieliczka, k. 25–28. Zob. także: *ibidem*, Zufriedenstellender Stand der Saaten im Distrikt Krakau, k. 32.

[25] *Ibidem*, PdGG, nr 33, 14 I 1941, Pferdezucht im Generalgouvernement, k. 16–20.

pełniły funkcję normatywną, sugerując pożądany model zachowania bez konieczności odwoływania się do otwartych gróźb[26].

Jak widać, język biuletynów Pressendienstu służył nie tyle do informowania o działaniach administracji, ile do konstruowania ramy interpretacyjnej, w której działania te miały być odbierane jako racjonalne i konieczne. Technokratyczny język planowania, normalizacji i wydajności pełnił funkcję depolityzującą – eliminował konflikt, ukrywał asymetrię w stosunkach pomiędzy rządzącymi i rządzonymi oraz przekształcał decyzje władz w element procesu modernizacyjnego. Dyskurs ten bywał wzmacniany przez metafory organiczne i teleologiczne, sugerujące naturalność oraz nieuchronność przemian. W tekstach pojawiały się formuły, takie jak: „tchnienie nowej epoki" (niem. *Atem einer neuen Zeit*), „potężne dążenie ku światłu" (niem. *strebt machtvoll zum Licht*), a także kategorie „rozbudowy" (niem. *Ausbau*) i „rozwoju" (niem. *Entwicklung*)[27]. Wprowadzały one semantykę wzrostu, dynamiki i historycznego postępu, wpisując działania administracji okupacyjnej w narrację o odnowie i cywilizacyjnym awansie. Ta utrwalona infrastruktura pojęciowa była później adaptowana przez prasę, w której ulegała dalszej neutralizacji stylistycznej, lecz zachowywała zasadniczą strukturę sensu.

PRASA GADZINOWA JAKO PRZESTRZEŃ RUTYNIZACJI

Analiza biuletynów Pressendienstu pozwoliła uchwycić pojęcia i schematy interpretacyjne, które organizowały przekaz propagandowy na poziomie centralnym. Celem niniejszej części artykułu nie jest powtórna analiza tych kategorii, lecz zbadanie sposobu ich funkcjonowania w przestrzeni prasy codziennej. Interesuje mnie zatem nie tyle treść poszczególnych pojęć, ile ich każdorazowe osadzenie w strukturze numeru, hierarchii tematów oraz rytmie informacyjnym dnia. Powtarzanie kategorii, takich jak „plan", „uregulowanie" czy „wzrost produkcji", nie świadczyło o dublowaniu przekazu, lecz o jego systemowej spójności.

Poszczególne tytuły prasy gadzinowej tworzyły uporządkowane struktury komunikacyjne, których znaczenie wytwarzane było przez układ przestrzenny tekstów. Hierarchia stron, wielkość nagłówków, rozmieszczenie tematów oraz proporcje między informacjami politycznymi, gospodarczymi i obyczajowymi współtworzyły system priorytetów interpretacyjnych. To, co trafiało na pierwszą stronę i opatrzone było największym tytułem, miało status informacji nadrzędnej, podczas gdy w dalszych częściach numeru umieszczano treści o charakterze uzupełniającym bądź stabilizującym. Układ przestrzenny gazety

[26] Zob. np. *ibidem*, Krakauer Arbeitsgemeinschaft der Schuhmacher, k. 21; *ibidem*, Ausreichende Arbeitskräfte im Handwerk, k. 21.

[27] AAN, RGG, 2/111/0/1.10/410, PdGG, nr 15, 5 XI 1940, Deutsches Bühnenschaffen im Osten, k. 1–3.

oraz treść poszczególnych artykułów współtworzyły hierarchię sensów, nadając jednym wątkom rangę centralnych, innym zaś – peryferyjnych, choć nie mniej funkcjonalnych w procesie rutynizacji rzeczywistości okupacyjnej.

Na podstawie numerów analizowanych czasopism można powiedzieć, że układy ich treści opierały się zasadniczo na wspólnym schemacie. Pierwsze strony zdominowane były przez wiadomości wojenne i polityczne, kolejne zaś przez informacje dotyczące GG i spraw lokalnych. Nie oznaczało to jednak, że ta ostatnia tematyka była zawsze zamieszczana w mniej eksponowanych miejscach. W momentach uznanych za szczególnie istotne awansowała na pierwszą stronę, zyskując rangę informacji nadrzędnej.

Zestawienie pierwszych stron „Kuriera Radomskiego" i „Gońca Krakowskiego" z okresu styczeń–luty 1940 r. pokazało, że tematyka GG była regularnie eksponowana w najbardziej uprzywilejowanych miejscach. W „Kurierze Radomskim" pojawiła się na pierwszej stronie w 11 spośród 20 analizowanych numerów, a w „Gońcu Krakowskim" – w 17 z 25 numerów styczniowych oraz w 8 z 21 lutowych[28]. Obejmowała głównie administracyjne akty regulacyjne.

Ich regularna obecność na pierwszych stronach analizowanych gazet – szczególnie widoczna w pierwszych tygodniach 1940 r. – wskazuje, że były one uznawane za informacje o randze porównywalnej z wiadomościami wojennymi. Uprzywilejowanie rozporządzeń, reorganizacji gospodarki i komunikatów finansowych świadczy o tym, że władze okupacyjne budowały swoją legitymizację nie tylko na wydarzeniach wielkiej polityki, lecz przede wszystkim na demonstracji zdolności do organizowania i kontrolowania życia codziennego.

Porównanie „Gońca Krakowskiego" – dziennika stołecznego, ukazującego się sześć razy w tygodniu – z „Kurierem Radomskim", prowincjonalnym wydawnictwem informacyjnym o mniejszej częstotliwości wydawania, pokazuje różnice w sposobie eksponowania tematyki GG. W „Gońcu" dominowały szczegółowe komunikaty regulacyjne dotyczące waluty, cen, depozytów czy obowiązków ludności, co czyniło z pierwszej strony narzędzie bieżącej administracji[29]. „Kurier" częściej akcentował wydarzenia o charakterze reprezentacyjnym – wizyty urzędników, przemówienia, reorganizacje – konstruując obraz władzy jako instytucji sprawującej nadzór i kierownictwo[30]. Oznacza to, że choć

[28] Zestawienie własne na podstawie analizy pierwszych stron: GK i KR, styczeń–luty 1940 r.

[29] Zob. np: *Dalsze etapy regulowania życia gospodarczego na terenie GG. Przedłożenie terminu prawa wekslowego i czekowego*, GK, 3 I 1940, nr 2, s. 1; *Ważne dla przyjezdnych z zagranicy. Obywatele obcych państw podlegają obowiązkowi meldowania się. Rozporządzenie GG*, GK, 5 I 1940, nr 4, s. 1; *Obrót czekowy w GG. 15 stycznia zostanie uruchomiony pocztowy urząd czekowy w Warszawie*, GK, 12 I 1940, nr 9, s. 1; *Obowiązek złożenia do depozytu banknotów 100 i 500 złotowych. Rozporządzenie Generalnego Gubernatora okupowanych obszarów polskich*, GK, 20 I 1940, nr 16, s. 1.

[30] Zob. np.: *Dr Stuckart odwiedził Radom*, KR, 16 I 1940, nr 7, s. 1; *Gen. Gubernator przyjął na audiencję zarząd banku emisyjnego w Polsce*, KR, 22 I 1940, nr 9, s. 1; *Podróż inspekcyjna Szefa dystryktu radomskiego*, KR, 24 II 1940, nr 10, s. 1.

oba tytuły uczestniczyły w procesie rutynizacji okupacji, czyniły to w odmienny sposób: „Goniec" – poprzez codzienną dystrybucję regulacji, a „Kurier" – utrwalanie wizerunku administracyjnej zwierzchności.

Dyskurs regulacyjny nie wykluczał obecności wątków represyjnych. Na pierwszych stronach pojawiały się również komunikaty zapowiadające „najsurowsze środki", w tym karę śmierci dla lichwiarzy, rozszerzenie uprawnień policji czy prawo użycia broni przez określone formacje[31]. Charakterystyczne, że informacje te osadzane były w tej samej ramie porządkowej, co komunikaty o cenach czy zaopatrzeniu. Kara i przymus przedstawiane były jako element systemu ochrony ludności i stabilizacji rynku, a nie jako wyraz arbitralnej przemocy[32]. Wiadomości o represjach nie funkcjonowały zatem w oderwaniu od narracji administracyjnej, lecz stanowiły jej dopełnienie – narzędzie egzekwowania porządku, a nie jego zaprzeczenie.

Poczucie stabilizacji i „powrotu do normalności" wzmacniane było również przez rozbudowaną warstwę ogłoszeń drobnych, które wypełniały kolejne strony gazet. Inseraty dotyczące pracy, handlu, wynajmu mieszkań, edukacji czy relacji rodzinnych nie stanowiły jedynie neutralnego tła społecznego, lecz także pełniły funkcje strukturalne – przedstawiały okupacyjną rzeczywistość jako przestrzeń wciąż działających mechanizmów wymiany, mobilności i kontraktu. Włączenie dramatów wojennych, jak utrata majątku czy pracy, w konwencję krótkiego, rzeczowego anonsu przekształcało je w element „zwykłego obrotu spraw". To samo dotyczyło tak traumatycznych doświadczeń, jak utrata lub zaginięcie osób bliskich. Inseraty o poszukiwaniach – małżonków, dzieci, rodziców czy żołnierzy – pojawiały się w tej samej przestrzeni, co oferty pracy i sprzedaży. Tym samym działy ogłoszeń drobnych współuczestniczyły w procesie osadzania okupacji w rytmie codziennych praktyk[33].

Analiza numerów „Gońca Krakowskiego" i „Dziennika Radomskiego" z maja 1940 r. pokazała wyraźne przesunięcie tematyki GG z pierwszej strony do stałego działu administracyjno-gospodarczego w dalszej części gazet. W obu tytułach – liczących po 24 wydania w badanym miesiącu – kwestie te pojawiały się na jedynce incydentalnie, głównie w kontekście robotników rolnych w Niemczech[34], natomiast w 17 czy 18 numerach były

[31] Zob. np.: *Odezwa!*, KR, 26 I 1940, nr 11, s. 1; *Polska służba leśna w GG posiada prawo używania broni*, GK, 13 I 1940, nr 10, s. 1.

[32] Zob. np.: *Zarządzenie Generalnego Gubernatora, więzienie i kara śmierci dla lichwiarzy. Władze rozciągają opiekę nad ludnością*, GK, 24 I 1940, nr 19, s. 1; *Kontrolę cen na terenie GG powierzono policji*, GK, 26 I 1940, nr 21, s. 1.

[33] Zob. S. Piątkowski, *Codzienność początków okupacji niemieckiej w Generalnym Gubernatorstwie w świetle ogłoszeń drobnych „Gońca Krakowskiego" (październik 1939 – czerwiec 1940)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2013, nr 1, s. 23–51.

[34] *Prawda o naszych robotnikach rolnych w Niemczech*, GK, 3 V 1940, nr 101, s. 1; *Odezwa Generalnego Gubernatora w sprawie udziału w robotnikach rolnych w Niemczech*, GK, 5 V 1940, nr 102, s. 1. Te same artykuły w DR, 3 V 1940, nr 53, s. 1; 4 V 1940, nr 54, s. 1. Zob. także: *Trwałe podstawy Generalnego Gubernatorstwa,* DR, 26 V 1940, nr 71, s. 1.

publikowane na stronach 3–5[35]. Wśród nich wciąż dominowały komunikaty regulacyjne: reglamentacja surowców[36], reorganizacja szkolnictwa[37], taryfy płac[38], uruchomienie mennicy i drukarni banknotów[39], organizacja sądownictwa[40] itp.

W warunkach wojny i okupacji, oznaczających dla czasopism ścisłą kontrolę cenzorską i reglamentację papieru, właściwie żadna zamieszczona w nich treść nie była przypadkowa ani neutralna, nawet jeśli sprawiała takie wrażenie[41]. Publikacje pozbawione warstwy informacyjnej i ideologicznej najczęściej pełniły funkcję stabilizacyjną. W obu analizowanych tytułach zamieszczano teksty literackie oraz ciekawostki historyczne i naukowe. Współtworzyły one wrażenie ciągłości życia społecznego i kulturalnego, wskazując, że mimo toczącej się wojny i przemian prawno-administracyjnych, codzienność nie uległa zawieszeniu[42].

Ostatni z badanych dla 1940 r. miesięcy – październik, związany z pierwszą rocznicą utworzenia GG, przyniósł wyraźną intensyfikację obecności na pierwszej stronie tematyki związanej z tym tworem politycznym. Wpisywało się to w szerszy kontekst propagandowy, ukształtowany po kapitulacji Francji 22 czerwca 1940 r. Wraz ze zmianą sytuacji międzynarodowej nastąpiło wyraźniejsze przesunięcie akcentów w stronę komunikowa-

[35] Zestawienie własne na podstawie analizy wszystkich numerów GK (nr 99–123) oraz DR (nr 51–75) z maja 1940 r.

[36] Zob. np.: *Reglamentacja skór surowych i futer. Jakie obowiązują obciążenia na firmach*, DR, 1 V 1940, nr 51, s. 3; ten sam artykuł w GK, 1 V 1940, nr 99, s. 4; *Utworzenie centrali dla rozdziału skór i gospodarki obuwiem*, DR, 6 V 1940, nr 55, s. 3; *Zarządzenia w sprawie gospodarki i przewozu do Gen. Gubernatorstwa surowców włókienniczych*, DR, 17 V 1940, nr 64, s. 3; ten sam artykuł w: GK, 29 IV 1940, nr 112, s. 4; *Wprowadzenie kartek na nabycie obuwia i skór*, GK, 11 V 1940, nr 107, s. 5.

[37] Zob. np.: *Polscy nauczyciele uczą polskie dzieci. Nauka religii odbywa się bez przeszkód – 300 tys. dzieci w okręgu radomskim uczęszcza do szkół*, DR, 23 V 1940, nr 69, s. 3; ten sam artykuł w GK, 23 V 1940, nr 117, s. 4.

[38] Zob. np.: *Taryfa płac dla polskich robotników i pracowników*, DR, 15 V 1940, nr 62, s. 3; ten sam artykuł w GK, 2 V 1940, nr 100, s. 5.

[39] Zob. np.: *Uruchomienie mennicy w Warszawie*, DR, 3 V 1940, nr 53, s. 3; *Drukarnia banknotów w pełni ruchu*, DR, 9 V 1940, nr 57, s. 3; ten sam artykuł w GK, 3 V 1940, nr 101, s. 4.

[40] Zob. np.: *Sądownictwo polskie rozwija się bez przeszkód*, DR, 28 V 1940, nr 72, s. 4; *Postulaty sądownictwa i adwokatury polskiej*, DR, 31 V 1940, nr 75, s. 3; ten sam artykuł w GK, 28 V 1940, nr 120, s. 4; GK, 31 V 1940, nr 123, s. 5.

[41] P. Kołtunowski wskazał, że trudności z utrzymaniem zapotrzebowania na papier nasiliły się od połowy 1941 r., gdy ograniczono dostawy z Rzeszy, co miało związek z atakiem Niemiec na ZSRS i przesunięciem priorytetów gospodarki wojennej, zob. P. Kołtunowski, *Charakterystyka hitlerowskiego dziennika „Krakauer Zeitung"*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1987, t. 28, nr 2 (112), s. 51–52.

[42] Już w drugim numerze KR z 15 X 1939 r. rozpoczęto druk powieści A. Dumasa, *Kobieta o aksamitnym naszyjniku*. Umieszczenie w gazecie klasycznego tekstu literackiego, obok rozporządzeń i zarządzeń administracyjnych, wskazuje na to, że dążenie do zachowania formuły prasy codziennej, łączącej funkcję informacyjną z elementami kulturalno-rozrywkowymi, miało miejsce od początku funkcjonowania prasy w warunkach okupacyjnych. Zob. M. Napora, *Gadzinowe narracje…*, s. 244–260, tamże autorka analizuje funkcje literatury i tekstów beletrystycznych w prasie okupacyjnej jako elementu strategii propagandowych.

nia stabilizacji i trwałości porządku okupacyjnego, co znajdowało wyraz m.in. w urzędowym utrwaleniu nazwy „Generalne Gubernatorstwo" (bez wcześniejszego określenia „dla zajętych ziem polskich")[43].

Szczególnie widoczne było to w „Dzienniku Radomskim", który szeroko relacjonował odbywające się wówczas w mieście Targi Jesienne oraz wizyty generalnego gubernatora[44]. Wśród pierwszostronicowych publikacji dominowały teksty programowe i bilansujące, obejmujące m.in. „wielki program odbudowy kraju", przemówienia Hansa Franka i podsumowania „12 miesięcy pracy"[45]. W „Gońcu Krakowskim" ekspozycja rocznicowa była wyraźnie słabsza, jednak zasadnicza struktura przekazu obu pism pozostawała zbieżna, a znaczącą część tekstów publikowano równolegle w obu tytułach[46]. Podobnie jak w maju, dominowały komunikaty dotyczące regulacji prawnych[47], świadczeń spo-

[43] Na temat propagandowego znaczenia upadku Francji, zob. T. Głowiński, *O nowy porządek…*, s. 103–105; M. Napora, *Gadzinowe narracje…*, s. 172–173.

[44] Zob. np.: *Na otwarcie Targów Jesiennych w Radomiu*, DR, 9 X 1940, nr 187, s. 1; *Uroczyste otwarcie Targów jesiennych w Radomiu*, DR, 10 X 1940, nr 188, s. 1; *Spacerem po Targach Radomskich. Przemysł metalurgiczny na Targach*, DR, 12 X 1940, nr 190, s. 1. Warto podkreślić, że Targi Jesienne zostały zorganizowane z dużym rozmachem, prezentowało się na nich ponad 100 firm. Z analitycznego punktu widzenia należy podkreślić różnice w ekspozycji targów w badanych tytułach – pięciokrotna obecność na pierwszej stronie w DR przy pojawieniu się tylko raz na jedynce w GK, co wskazuje na to, że w ramach systemu mutacyjnego istniała możliwość różnicowania hierarchii tematów. To nie treść, lecz intensywność i ekspozycyjność przesądzały o lokalnej matrycy propagandowej. Wniosek ten wzmacnia analiza ekspozycji Targów Wzornictwa w Krakowie (grudzień 1940 r.), przeprowadzona kontrolnie poza właściwą próbą badawczą. Wydarzenie to pojawiło się jednokrotnie na pierwszej stronie obu tytułów, a następnie było relacjonowane na dalszych stronach GK. Z dokumentów administracyjnych wynika, że przedsięwzięcie miało znaczenie wykraczające poza dystrykt krakowski. Oznacza to, że hierarchizacja tematów nie była prostym odzwierciedleniem ich rangi administracyjnej. W przypadku Targów Jesiennych w Radomiu intensywna ekspozycja pierwszostronicowa pozostawała najpewniej w bezpośrednim związku z rocznicowym kontekstem października 1940 r., w którym wydarzenie to włączono w narrację celebrującą „osiągnięcia" GG. Zob. *Radomer Herbstmesse vom 9. bis 13. Oktober 1940: Katalog der Herbstmesse*, Warszawa 1940. Na temat Targów Jesiennych, zob. także: S. Piątkowski, *Okupacja i propaganda…*, s. 181; T. Głowiński, *O nowy porządek…*, s. 177.

[45] Zob. np.: *Wielki program Generalnego Gubernatora odbudowy kraju*, DR, 8 X 1940, nr 186, s. 1; ten sam artykuł w GK, 8 X 1940, nr 234, s. 1; *Wojna decyduje o warunkach wyżywienia. Wyżywienie ludności Generalnego Gubernatorstwa jest zapewnione. Doniosłe wyjaśnienia Generalnego Gubernatora*, DR, 27 X 1940, nr 203, s. 1; ten sam artykuł w GK, 27 X 1940, nr 251, s. 1; *12 miesięcy pracy dla porządku i spokoju w GG. Podziękowanie i uznanie GG dla wszystkich lojalnych współpracowników w dziele odbudowy*, DR, 29 X 1940, nr 204, s. 1; ten sam artykuł w GK, 30 X 1940, nr 253, s. 1.

[46] W październiku 1940 r. w DR tematyka GG pojawiła się na pierwszej stronie w 8 z 26 numerów (w tym raz w kontekście aresztowania Józefa Becka), natomiast w GK – w 4 z 26 numerów; w obu tytułach komunikaty dotyczące GG publikowane były ponadto na dalszych stronach: DR – 16 razy, GK – 19 razy. Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy wszystkich numerów DR (nr 180–206) oraz GK (nr 228–254) z października 1940 r.

[47] Zob. np.: *Postępowania karno-administracyjne w GG*, GK, 1 X 1940, nr 228, s. 5; *Wojna a czynsze mieszkaniowe*, GK, 30 X 1940, nr 253, s. 4; *Kontrola prawno-dewizowa nad przewozem towarów*, *ibidem*; ten sam artykuł w DR, 30 X 1940, nr 205, s. 4.

łecznych[48], organizacji szkolnictwa[49] i gospodarki rolnej[50]. W październiku nie doszło do zmiany utrwalonej struktury publikacyjnej i związanego z nią modelu komunikacyjnego, choć nastąpiła rytualna kulminacja. Rocznica powstania GG była okazją do publicznego bilansowania i legitymizowania działań administracji.

Przeanalizowany materiał z 1941 r. pokazał przede wszystkim trwałość matrycy komunikacyjnej wypracowanej w poprzednim roku. Tematyka GG nadal pojawiała się regularnie. W obu tytułach powracały te same typy przekazów administracyjnych: zakazy i regulacje symboliczne (np. zakaz noszenia polskich odznaczeń[51]), zarządzenia dotyczące dyscyplinowania rynku pracy (obowiązek posiadania karty pracy[52]), komunikaty sanitarne (np. rozporządzenie dotyczące walki z trachomą[53]), a także informacje gospodarcze i instytucjonalne (m.in. rocznica działalności Banku Emisyjnego oraz wątki eksportowe[54]).

Warte podkreślenia jest kształtowanie się wyraźnych różnic w zawartości obu tytułów, pomimo wspólnego repertuaru regulacyjnego. W „Gońcu Krakowskim", ukazującym się w stolicy GG, obok komunikatów administracyjnych regularnie pojawiały się informacje o rozbudowie miasta, wydarzeniach muzycznych, premierach teatralnych, przeglądach filmowych czy stałe rubryki poświęcone modzie i kulturze[55]. W ten sposób konstruowano obraz Krakowa jako centrum administracyjnego, a zarazem ośrodka życia kulturalnego, funkcjonującego w rytmie „normalnego" miasta europejskiego. „Dziennik Radomski", choć publikował identyczne z tymi lub zbliżone treści regulacyjne, silniej akcentował

[48] Zob. np.: *Odbudowa ubezpieczeń społecznych w Generalnym Gubernatorstwie*, GK, 2 X 1940, nr 229, s. 4; ten sam artykuł w DR, 2 X 1940, nr 181, s. 3; *Uregulowanie świadczeń na wypadek choroby i podwyższenie zasiłków z ubezpieczenia rentowego*, GK, nr 230, s. 4; ten sam artykuł w DR, 3 X 1940, nr 182, s. 3; *400.000 zł odszkodowania za straty spowodowane pomorem bydła. Prace administracyjno-weterynaryjne – powierzenie pracy 314 polskim weterynarzom*, GK, 22 X 1940, nr 246, s. 5; ten sam artykuł w DR, 22 X 1940, nr 198, s. 3; *Wypłata zapomóg dla pensjonowanych zawodowych wojskowych*, GK, 24 X 1940, nr 248, s. 4; ten sam artykuł w DR, 24 X 1940, nr 200, s. 4.

[49] Zob. np.: *Polskie szkolnictwo w Generalnem Gubernatorstwie*, DR, 5 X 1940, nr 184, s. 3; ten sam artykuł w GK, 5 X 1940, nr 232; *Polskie szkolnictwo w Warszawie*, GK, 8 X 1940, nr 234, s. 5.

[50] Zob. np.: *Prace nad scaleniem posiadłości ziemskich w Generalnym Gubernatorstwie*, GK, 13 X 1940, nr 239, s. 6; *Racjonalna gospodarka mleczna. 1,900.000 krów dojnych w GG – przeciętna wydojność musi się zwiększyć*, GK, 18 X 1940, nr 243, s. 4; ten sam artykuł w DR, 18 X 1940, nr 195, s. 3; *Maszyny rolnicze w Gen. Gubernatorstwie. Siedem fabryk zdolnych do dostaw*, DR, 25 X 1940, nr 201, s. 3.

[51] *Zakaz noszenia polskich orderów i odznak honorowych w Generalnem Gubernatorstwie*, DR, 8 I 1941, nr 4, s. 3; ten sam artykuł w GK, 8 I 1941, nr 5, s. 4.

[52] *Wprowadzenie obowiązku karty pracy w Generalnem Gubernatorstwie*, DR, 8 I 1941, nr 4, s. 3; ten sam artykuł w GK, 14 I 1941, nr 10, s. 5.

[53] *Walka z trachomą. Zasadnicze rozporządzenie Generalnego Gubernatora – obowiązek zgłaszania każdego wypadku pojawienia się choroby*, DR, 10 I 1941, nr 6, s. 3; ten sam artykuł w GK, 22 I 1941, nr 17, s. 4.

[54] *Roczna działalność Banku Emisyjnego*, GK, 17 I 1941, nr 13, s. 4; ten sam artykuł w DR, 17 I 1941, nr 12, s. 3; *Zagadnienia eksportowe w okręgu krakowskim*, GK, 15 I 1941, nr 11, s. 4; ten sam artykuł w DR, 15 I 1941, nr 10, s. 3.

[55] Zob. np.: *Z Sali koncertowej. Trzeci koncert symfoniczny*, GK, 17 I 1941, nr 13, s. 4; *„Zaczynamy sezon". Premiera rewji warszawsko-krakowskiej w Starym Teatrze*, GK, 18 I 1941, nr 14, s. 4; *Wielki wieczór koncertowy w Krakowie*, GK, 30 I 1940, nr 24, s. 5.

sprawy porządku publicznego, przestępczości, sankcji karnych oraz kwestii rolniczych i aprowizacyjnych[56]. Oznacza to, że nawet w obrębie tytułów zależnych proces rutynizacji przybierał zróżnicowane formy. W stolicy akcentowano normalizację reprezentacyjno-kulturową, a na prowincji – dyscyplinarną. W obu przypadkach mechanizm pozostawał ten sam: powtarzalność komunikatów regulacyjnych i bilansujących włączała okupację w rytm codzienności, jednak lokalny kontekst nadawał im odmienny ton i funkcję, a niekiedy także nieco odmienną treść.

Materiał z maja 1941 r. pokazał także dalszy etap rutynizacji: tematyka GG częściej przyjmowała postać krótszych niż w poprzednim roku wzmianek, komunikatów i „notek kronikarskich"[57], lokowanych na dalszych stronach, obok kroniki miejskiej, rubryk obyczajowych i informacji kulturalnych. Ciężar numerów przesuwał się ku sprawom regionalnym i miejskim (Radom/Kielce oraz Kraków)[58]. W „Dzienniku Radomskim" wątki GG pojawiały się w dużej mierze jako informacje administracyjno-praktyczne (fundacje, ochrona przeciwpożarowa, przepisy farmaceutyczne, obwieszczenia o obrocie płatniczym, kwestie handlu)[59], często sąsiadując z blokami „Wiadomości lokalnych" i stałymi rubrykami (np. „Z Warszawy i okolic"). W tym samym miesiącu „Goniec Krakowski", jak wspomniano, wyraźnie wzmacniał warstwę kulturalną i miejską (życie teatralne, koncerty, recitale, rubryki stałe)[60]. W efekcie sprawy GG stały się jednym z regularnych, „zwyczajnych" komponentów porządku informacyjnego.

Równocześnie ekspozycja tematyki GG nadal mogła być selektywnie podbijana. Dobrym przykładem jest tekst *Przyszłość rolnictwa w Generalnym Gubernatorstwie. Olbrzymi program podniesienia gospodarki*, który w „Gońcu Krakowskim" został wyeks-

[56] Zob. szerzej: S. Piątkowski, *Bandytyzm i inne formy przestępczości kryminalnej na obszarach wiejskich Generalnego Gubernatorstwa w początkach okupacji niemieckiej (październik 1939 – czerwiec 1941 r.)* [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 1, red. M. Gałęzowski *et al*., Warszawa 2015, s. 64–122.

[57] Zob. np.: *Wiadomości lokalne: Ordynacja taryfowa*; *Zakłady Gen. Gubernatorstwa S.A. przejęły Żyrardów*, DR, 1 V 1941, nr 99, s. 4; *Wiadomości lokalne: Zielarstwo w Gen. Gubernatorstwie*; *Monopol spirytusowy*; *Szyldy firmowe po polsku i po niemiecku*, DR, 3 V 1941, nr 101, s. 2; *Kronika: Przemysł skórzany w GG*, GK, 7 V 1941, nr 105, s. 2; *Kronika: przejęcie zakładów elektrycznych*; *Największa fabryka sztucznego jedwabiu, przygotowanie zawodowe rzemieślników*, GK, 10 V 1941, nr 103, s. 3.

[58] Zob. np.: *Wiadomości lokalne: Konferencje wyszkoleniowe w strażach powiatu miechowskiego*, DR, 6 V 1941, nr 103, s. 3; *Ku podniesieniu hodowli drobiu w Kielcach*, *ibidem*, s. 4; *Odbudowa dworca kolejowego w Kielcach*, *ibidem*; *Prace wodne w okręgu krakowskim*, GK, 22 V 1941, nr 118, s. 2; *Wydawanie kart żywnościowych na miesiąc czerwiec*, GK, 25/26 V 1941, nr 120, s. 4.

[59] Zob. np.: *Obwieszczenie o uregulowaniu obrotu płatniczego z zagranicą*, DR, 22 V 1941, nr 116, s. 4; *Utworzenie izby dla gospodarki ogólnej w Generalnem Gubernatorstwie*, DR, 28 V 1941, nr 121, s. 3; *Nowe przepisy o wyrobie i obrocie specyfikami farmaceutycznymi*, DR, 15 V 1941, nr 112, s. 4.

[60] Zob. np.: *Ożywienie w życiu teatralnym Krakowa*, GK, 2 V 1941, nr 101, s. 3; *Start Teatr. „Pieniądze to nie wszystko", Operetka Hermana Dostala*, GK, 6 V 1941, nr 104, s. 3; *Gościnne występy teatru „Niebieski Motyl" w Krakowie*, GK, 15 V 1941, nr 112, s. 2; *Wieczór symfonicznej poezji VI. Koncert Filharmonii – solista Stanisław Mikuszewski*, GK, 21 V 1941, nr 116, s. 3; *Dziś premiera opery „Cyrulik sewilski"*, GK, 23 V 1941, nr 119, s. 3; *Z sali koncertowej. Wieczór pieśni i arji*, *ibidem*, s. 4; *Przegląd filmowy*, GK, 11 V 1941, nr 109, s. 4.

ponowany na pierwszej stronie, podczas gdy w „Dzienniku Radomskim" funkcjonował w mniej uprzywilejowanej lokalizacji[61]. Ten kontrast potwierdził, że nawet przy utrwalonej rutynie redakcyjnej hierarchia publikacyjna pozostawała narzędziem sterowania uwagą czytelnika, a więc jednym z mechanizmów wytwarzania „normalności" przez układ numeru.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że w świetle przedstawionej analizy okupacja była komunikacyjnie rutynizowana nie tyle przez ideologiczną perswazję, ile poprzez powtarzalność mechanizmów informacyjnych i administracyjnych. Tworzyło to wielopoziomową strukturę przekazu: od języka regulacji administracyjnych, przez utrwaloną matrycę biuletynów centralnych, po codzienny układ numerów prasowych. W tej strukturze komunikaty regulacyjne zajmowały miejsce szczególne. W przeciwieństwie do tekstów programowych i jawnie politycznych, które mogły być przez czytelników rozpoznawane jako element wrogiej propagandy, informacje dotyczące cen, dostaw, organizacji pracy czy procedur administracyjnych funkcjonowały w przestrzeni gazet jako pozornie neutralne. Ich siła polegała na banalności i stałej obecności oraz na hierarchii przekazywanych wiadomości, zwłaszcza na pierwszych stronach. Dzięki tym zabiegom okupacja była komunikacyjnie przedstawiana nie jako stan nadzwyczajny, lecz jako porządek funkcjonalny. Przemoc nie znikała z rzeczywistości, lecz w przestrzeni dyskursu ulegała przesunięciu z poziomu dominacji na poziom regulacji, z języka przymusu na język organizacji.

Nie oznacza to, że przekaz prasowy musiał być przez odbiorców uznawany za całkowicie wiarygodny. Nie eliminował on codziennego doświadczenia okupacji, w tym terroru. Bez wątpienia jednak codzienna struktura informacji tworzyła ramę interpretacyjną, w której działania niemieckiej administracji mogły być odbierane jako element procedury, a nie wyłącznie jako akt przemocy.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych
Rząd Generalnego Gubernatorstwa, 2/111/0/3.30/1171, 2/111/0/1.10/410/, 2/111/0/1.10/410/1.

Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu
Radomer Herbstmesse vom 9. bis 13. Oktober 1940: Katalog der Herbstmesse, Warszawa 1940.

[61] Zob.: GK, 25/26 V 1941, nr 120, s. 1; DR, 27 V 1941, nr 120, s. 2.

Prasa

„Dziennik Radomski" 1940–1941.

„Goniec Krakowski" 1940–1941.

„Kurier Radomski" 1940.

OPRACOWANIA

Adamczyk M., *„Gadzinowa" prasa na Kielecczyźnie w latach okupacji hitlerowskiej* [w:] *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początek prasy w Polsce Ludowej*, red. M. Adamczyk, J. Jarowiecki, Kielce–Kraków 1979.

Adamczyk M., *Propaganda hitlerowska w dystrykcie radomskim*, „Rocznik Świętokrzyski" 1977, t. 6.

Cieślak T., *Z historii niemieckiej prasy w języku polskim*, cz. 1: *„Goniec Krakowski" (27 X 1939 – 18 I 1944)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1966, z. 4.

Dobroszycki L., „Prasa jawna dla ludności polskiej w Generalnej Guberni", rozprawa doktorska, IH PAN, Warszawa 1967, mps.

Głowiński T., *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Wrocław 2000.

Grott W., *Polski rząd na uchodźstwie i Polskie Siły Zbrojne na łamach niemieckiej, polskojęzycznej prasy codziennej Generalnego Gubernatorstwa*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2022, t. 1 (39).

Grott W., *Zabiegi propagandowe Niemców względem polskiej wsi pod okupacją na przykładzie biuletynów „Służba Informacyjna dla Wójtów" (1940–1941) i „Poradnik: Miesięcznik służbowy dla wójtów" (1942–1944)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2025, t. 28, z. 3 (79).

Jockheck L., *Propaganda im Generalgouvernement. Die NS-Besatzungspresse für Deutsche und Polen 1939–1945*, Osnabrück 2006.

Kołtunowski P., *Charakterystyka hitlerowskiego dziennika „Krakauer Zeitung"*, „Zeszyty Prasoznawcze" 1987, t. 28, nr 2 (112).

Łysakowski P., *Obraz polskiej rzeczywistości po wrześniu 1939 r. w prasie gadzinowej*, „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2023, nr 31.

Napora M., *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim" 1940–1944*, Warszawa 2017.

Napora M., *O potrzebie dalszych badań nad prasą gadzinową. Stan obecny i perspektywy badawcze*, „Dzieje Najnowsze" 2021, nr 2.

Piątkowski S., *Bandytyzm i inne formy przestępczości kryminalnej na obszarach wiejskich Generalnego Gubernatorstwa w początkach okupacji niemieckiej (październik 1939 – czerwiec 1941 r.)* [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 1, red. M. Gałęzowski *et al.*, Warszawa 2015.

Piątkowski S., *Codzienność początków okupacji niemieckiej w Generalnym Gubernatorstwie w świetle ogłoszeń drobnych „Gońca Krakowskiego" (październik 1939 – czerwiec 1940)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2013, nr 1.

Piątkowski S., *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Radom 2013.

Piątkowski S., *Życie codzienne Polaków w Generalnym Gubernatorstwie w świetle ogłoszeń drobnych polskojęzycznej prasy niemieckiej*, Warszawa 2021.

Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

Szarota T., *Jawne wydawnictwa i prasa okupowanej Warszawy* [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji. 1939–1944*, t. 2, Warszawa 1972 („Studia Warszawskie", t. 10).

Tuszyński M., „Hitlerowska propaganda polityczna w Generalnej Guberni", rozprawa doktorska, IH PAN, Warszawa 1976, mps.

Woźniakowski K., *Prasa, kultura, wojna. Studia z dziejów czasopiśmiennictwa, kultury literackiej i artystycznej lat 1939–1945*, Kraków 2005.

Wójcik W., *Gadzinówka „Goniec Krakowski" 1939–1945*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1980, nr 19/3.

Wójcik W., *Niemiecka prasa w języku polskim dla Polaków wydawana w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945 (Ogólna charakterystyka)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny" 1987, nr 110 (Prace Bibliotekoznawcze 4).

Wójcik W., *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1988.

MONIKA NAPORA – doktor nauk humanistycznych, historyk, adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jej zainteresowania badawcze obejmują historię propagandy, analizę dyskursu oraz komunikację polityczną w systemach totalitarnych. Autorka publikacji poświęconych funkcjonowaniu prasy gadzinowej w Generalnym Gubernatorstwie oraz mechanizmom manipulacji medialnej w okresie okupacji niemieckiej, m.in. *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim" 1940–1945* (2017), *O potrzebie dalszych badań nad prasą gadzinową. Stan obecny i perspektywy badawcze* („Dzieje Najnowsze" 2021, t. 53, nr 2) oraz *Lightning War and Lightning Chaos… The Polish Campaign of 1939 in the Collaborationist ("Reptile") Press (In the Context of Psychological and Information Warfare)* („Res Historica" 2024, t. 58). E-mail: monika.napora@mail.umcs.pl

MONIKA NAPORA – PhD in humanities, historian, assistant professor at the Institute of History, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin. Her research interests include the history of propaganda, discourse analysis, and political communication in totalitarian systems. She is the author of publications on the Nazi-controlled press (so-called *gadzinówka*) in the General Governorate and on media manipulation mechanisms during the

German occupation, including *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim" 1940–1945* ['Reptile' Narratives: Mechanisms and Strategies for Creating a Propaganda Image of the World in "Dziennik Radomski" 1940–1945] (2017); *O potrzebie dalszych badań nad prasą gadzinową. Stan obecny i perspektywy badawcze* [On the Need for Further Research on the Collaborationist Press: Current State and Research Perspectives] (*Dzieje Najnowsze* 2021, vol. 53, no. 2), and *Lightning War and Lightning Chaos… The Polish Campaign of 1939 in the Collaborationist ("Reptile") Press (In the Context of Psychological and Information Warfare)* (*Res Historica* 2024, vol. 58). E-mail: monika.napora@mail.umcs.pl